

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii
miesięc. 2 k. 50 h. } a 2-krot. 3 k. — h.
kwart. 7 k. 50 h. } wysyłką 9 k. — h.
rocznie 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 30 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych numerów
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 740, Administracji 541.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Sobota: 21. marca.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Benedykta. Jutro: Oktawiana. — Gr.-kat. Dziś: Pteofyaktka. Jutro: S. S. 40 Muczen. — Słow. Dziś: Lubomira. Jutro: Godysława.
Wschód słońca 6:02, zachód 6:11.

Nabożeństwa. Dziś w kościele Wszystkich Świętych (u PP. Benedyktyn) jako w uroczystość św. Benedykta, patriarchy zakonu, uroczysta suma o g. 10-iej, nieśpory z kazaniem o g. 3 popołudniu. — W katedrze ormiańskiej rekolekcyje dla mężczyzn z inteligencji pod przewodnictwem ks. arb. Teodorowicza o godz. 7 wieczór. — W kościele OO. Jezuitów rekolekcyje dla mężczyzn wszystkich zawodów o g. 7 wieczorem.

Muzea i biblioteki. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka od godziny 9 do 2 z wyjątkiem dni świąt, muzeum we wtorki i piątki także od 3 do 5 popoł., bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Teatralna 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo). Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie, prócz poniedziałków, od g. 9 do 3 popoł., w dni świąteczne od g. 10 do 1 popołud. Biblioteka muzealna od g. 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uniwersytecka. Codziennie oprócz dni świąt. od g. 12 do 2 popoł. i od 4 do 7 w. — Biblioteka fundacji Wiktora hr. Baworowskiego ulica Ujejskiego 2. We wtorki, środy, piątki i soboty od g. 4 do 6 w. (Dla pracujących naukowo). — Biblioteka medyczna (Pawlikowskich, prywatna) ul. Trzeciego Maja 5. W środy i soboty od g. 11 do 12. — Biblioteka Szkoły politechnicznej codziennie od 10 do 11 i od 4 do 8 w niedzielę i poniedziałek od 11 do 1. W święta uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowego Tow. im. Szewczenki“. Codziennie od g. 2 do 6 pop. (oprócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodnego Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt od g. 9 do 1 i od 3 do 7 w.

Wystawy stałe. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. Codziennie od godziny 10 do 4. Opłata w dni powszed. 60 hal. W niedzielę 30 hal. Salon sztuk pięknych przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11 od godziny 10 rano do 7 w. (wiecz. przy oświetleniu elektrycznym). Wstęp w dni powszednie 40 h., w święta 30 h. Młodzież szkolna 20 h. — Miejska wystawa okazów przemysłu krajowego, plac Halicki, dom niegdyś Biesiadeckich. Wstęp wolny.

Panoramy. Kościuszkę pod Racławicami. Plac wystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za opłatą.

Wieliczka we Lwowie: Świat podziemny, praca i życie górników. Fotoplastikum A. Kaczurby, róg ul. Tańskiej i Krętej. Codziennie od g. 10 r. do 10 w. Wstęp 40 i 20 halerzy, jeszcze tylko do 8 kwietnia

Foto-Plastikon. Pasaż Hausmana. Codziennie od 10 r. do 10 w. „Zajmująca wędrówka po Wenecyi“. Wstęp 20 h.

Teatry. Teatr miejski: Dziś: „Poska“, opera G. Pucciniego. Początek o godzinie 7 wieczór. — Jutro o godzinie 3 1/2 popołudniu: „Wolny strzelec“, opera K. M. Webera. Wieczór o godz. 7 1/2: „Słodka dziewczyna“, operetka H. Reinhardta.

Teatr ruski (pasaż Hermannów przy placu Zbożowym). Dziś: „Żydówka wychrzczanki“, dramat Tohobocznego. Początek o godzinie 7 1/2 wieczór.

Koncerty. W Filharmonii (b. teatr Skarbowski). Dziś: „Wielki koncert filharmoniczny“ ze współudziałem Bronisława Hubermana, skrzypka, Zygmunta Bürgera, wolonczelisty i Henryka Melcera. Początek o godzinie 7 1/2 w.

Odczyty i wykłady. Powszechnie wykłady uniwersyteckie. Dziś: Dr. Brunner: „Teorie i pojęcia chemii“ (Zakład fizyczny uniwer., Długosza 8) o g. 6 w. — Prof. dr. Wojciechowski: „Poezja polska wieku oświecenia“ (sala ratuszowa) o godz. 7 1/2 w. — Szkoła nauk politycznych: Dr. Rozwadowski: „Parcelacja większej własności ziemskiej“ o g. 7 1/2 w.

Posiedzenia i zgromadzenia. Dziś: Walne zgromadzenie członków Związku wydawniczego w lokalu redakcyjnym „Słowa Polskiego“ o g. 5 popoł.

Jutro: Wal. zgromadzenie członków Kasy pożyczkowej o g. 5 popoł. w Izbie handlowej — Wal. zgrom. Izby inżynierskiej o g. 10 rano w Tow. politechn. — W. zgrom. członków Słow. czynnej miłośnicy bliźniego o g. 5 popołud. w Tow. wzajem kredytu. — Wal. zgrom. członków „Pracy kobiet“ o g. 11 1/2 przed połud. — W. zgrom. człon. Banku ubezpieczeń o g. 5 popoł.

Obchody. Jutro: Wieczór Kościuszkowski staraniem bezpłatnej Czytelni T. S. L. na Żółkiewskim w sali gim. szkoły im. św. Marcina o g. 6 1/2 w.

Wieczorki i zabawy. Jutro: Przedstawienie amatorskie w „Gwieździe“. — Wieczorek w „Sokole“ o g. 7 1/2 w. Przedstawienie amatorskie w „Skale“ o g. 7 1/2 w.

Spostrzeżenia meteorologiczne z (obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 20 marca b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)		Temperatura	
				Najwyższa	Najniższa	Najwyższa	Najniższa
7 rano	742.3	- 1.4	WSW ₂	+9.2	-2.0		
2 popoł.	742.0	+ 8.7	W ₃				
9 wiecz.	742.6	+ 6.1	cisza				

Uwagi: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu, wieczorem nieznaczny deszcz.

Prognoza na dziś: Pogoda przy zmiennem zachmurzeniu.

Doręczanie pism urzędowych.

Lwów, 21 marca.

Na ostatniej sesji Sejm uchwalił wezwanie do rządu o wydanie władzom politycznym, skarbowym i sądowym polecenia, aby pisma urzędowe, wezwania i inne pod jakąkolwiek nazwą przychodzące rozporządzenia doręczały stronom za pośrednictwem urzędów pocztowych i składnic pocztowych lub też za pośrednictwem własnych organów bezpłatnie, a nie za pośrednictwem magistratów i zwierzchności gminnych.

Powyzszą uchwałę sejmową przedłożyło namieśtnictwo ministerstwu spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości.

W odpowiedzi oznajmiło obecnie ministerstwo sprawiedliwości, że pośrednictwa gmin przy doręczaniu pism sądowych używa się tylko o tyle, o ile do tego w myśl oświadczenia się Wydziału krajowego na podstawie §. 88 ust. 2 proc. cyw. i §. 15 instrukcyi służbowej z 5 maja 1897 nr. 112 Dz. p. p. niema przeszkód.

W obrębie tych ustawowych granic, nad których przestrzeganiem ministerstwo sprawiedliwości troskliwie czuwa, stosuje zarząd sprawiedliwości dobrowolnie dalsze ograniczenia tak dalece, że doręczanie sądowych pism przez gminy w ogólności, a szczególnie w Galicyi, gdzie gminy współdziałają już obecnie jedynie w doręczeniach pism karnych, odbywa się tylko w razie bezwzględnej konieczności. Te stosunki istniejące od czasu wejścia w wykonanie nowej procedury cywilnej, doznały prócz tego istotnej zmiany na korzyść gmin w skutek rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 15 kwietnia 1902 dz. u. p. nr. 74, regulującego sprawę doręczania pism karnych.

Gdy uchwała sejmowa dotyczyła także spraw politycznych i skarbowych, oczekiwać jeszcze należy wydania stosownych zarządzeń ze strony ministerstw: spraw wewnętrznych i skarbu.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

z dnia 21 marca.

Rada państwa.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Beznamiętność“ premiera p. Koerbera przynosi mu piękne żniwo parlamentarne. Uchwalono mu ustawę wojskową, budżet odesłano do komisji, a wczoraj ukończono dyskusję przy I. czytaniu ugody z Węgrami, które to przedłożenia przekazano komisjom: ugodowej i cłowej.

Wypadkiem dnia była wczorajsza mowa prof. Głabińskiego, osnuta na szerokim tle, pełna trafnych poglądów politycznych i ekonomicznych, która wywołała też ogólne uznanie w kołach polskich, a nie miała tylko szczęścia podobać się p. Wassilce, co chyba także jest zaletą. Prof. Głabiński odbierał po mowie liczne gratulacje.

Rada państwa właściwie główne swe zadanie przed świętami ukończyła, praca obecna skupi się w komisjach, a do feryj odbędzie się tylko kilka posiedzeń plenarnych, z tych najbliższe dopiero we czwartek.

Oto przebieg posiedzenia:

Uгода z Węgrami.

W dalszym ciągu dyskusji ugodowej p. Biankini zaczął przemawiać po chorwacku (przerwywając mu Wszechniemcy). Po niemiecku zaznaczył, że dualizm jest największym nieszczęściem dynastyi Habsburgów i nieszczęściem Chorwatów, którzy i w Austrii i na Węgrzech są uciskani.

Mowa p. Głabińskiego.

Poseł Głabiński sądzi, że obecna chwila nie jest odpowiednią dla parlamentarnego traktowania sprawy ugodowej z powodu dziwnego nastroju, wywołanego stosunkami w węgierskim parlamencie i dążeniami wpływowego politycznego stronnictwa węgierskiego do zupełnego politycznego rozdziału z Austrią. Dążenie to, tkwiące w ideach narodowych węgierskich, musi być wzięte także w rachubę w polityce austriackiej.

Jesteśmy pod wrażeniem, że polityczny zwią-

zek z Węgrami może się wkrótce zerwać, co nas niezbyt przychylnie usposabia dla sprawy ugodowej. Najwybitniejszą cechą przedłożeń ugodowych jest nie to, co one zawierają, lecz raczej to, czego one nie zawierają, mianowicie ciasny widnokrąg w pojmowaniu ekonomicznej wspólności i pojmowaniu wielu spraw, które wymagają ustawowego uregulowania. W postanowieniach ugodowych musiała przegrać ta strona, którą nie egoizm, lecz ogólny interes państwowy wiąże z dzisiejszym ustrojem monarchii. Dlatego z ogólnego stanowiska państwowego należy ugodę oceniać, a nie wyłącznie ze stanowiska ekonomicznego.

Z tego ogólnego stanowiska traktowali Polacy i oceniali sprawę państwową i nadal traktować je będą, według możliwości, jeśli ich rząd nie zmusi do zmiany tego postępowania.

Następnie polemizował mowca z Romańczukiem, który w swej ostatniej mowie oświadczył był, że Polacy zgotują Austrii ten sam los, jaki spotkał Polskę, jeśli Polacy będą dalej dopuszczani do kierownictwa w polityce.

Mowca sądzi, że własne smutne doświadczenia przekonały Polaków, iż przyczyną upadku Polski był system „liberum veto“ i wynikała stąd anarchia w polityce. Te doświadczenia starają się Polacy zużytkować na korzyść życia państwowego w Austrii, gdy przeciwnie p. Romańczuk oświadczył w komisji regulaminowej, że ze wszystkich sił starać się będzie o zniweczenie projektu uzdrowienia parlamentu austriackiego.

Mowca oświadcza, że gdyby Polacy, którzy zawsze z zaparciem się własnem występują za interesami ogólnopolskimi, kierowali się wobec ugody stanowiskiem czysto ekonomicznym, to musieliby głosować przeciwko ugodzie, lecz patrząc z wyższego punktu widzenia, mogą bezstronnie oceniać wiele korzyści i niekorzyści. P. Głabiński krytykuje następnie stosunki z Węgrami, zwłaszcza ze stanowiska socjalno-politycznego.

Zaznacza, że wielkie niebezpieczeństwo grozi pod tym względem, że Węgrzy pozostają w tyle co do usiłowań około podniesienia materialnego i kulturalnego klas robotniczych, a nado w tyle poza naszymi zarządzeniami socjalno-politycznymi. To samo dotyczy ustawodawstwa kartelowego. Mowca wskazuje na to, że ustawa o handlu terminowym zbożem, dopóty nie będzie miała znaczenia, dopóki podobnej ustawy niema na Węgrzech. Wspomina o stanowisku Węgier w kwestyi cukrowej. Wogóle stosunek Austrii do Węgier nie przewiduje możliwych sporów i załatwiania ich w drodze sądu polubownego, jak tego dowodem długoletni spór o Moriskie Oko. Niema również postanowienia, jeżeli tekst we wzajemnych umowach jest autentyczny, na wypadek niezgodności tekstu.

Mowca wytyka, że poza ugodą istnieją jeszcze osobne umowy, które powinny właściwie należeć do ugody n. p. sprawa rozdziału wspólnej renty, wypląt w gotówce.

P. Głabiński oświadcza się przeciw podjęciu wypląt w gotówce, teraz, przed ustaleniem się stosunków handlowych w Austrii i całej Europie. Podaje ostrej krytyce ostatnie oświadczenie Koerbera; powołuje się na argumenty, podane przez posła Kolischera przeciwko ugodzie i taryfie cłowej, których to argumentów nie chce powtarzać. Mowca domaga się dalej poparcia dla przemysłu w krajach zaniebanych, decentralizacji dostaw publicznych, tańszego kredytu w banku austro-węgierskim dla producentów i lepszego uposażenia techników.

Pos. Głabiński, kończąc swą przemowę, zaznacza, że Polacy muszą stawiać swe żądania wobec gabinetu, mimo, że ten gabinet nie opiera się na większości w Izbie posłów. We wszystkich stosunkach austriackich widoczny jest brak postępu, a nawet wprost cofanie się. Co się tyczy Koła polskiego, to jest ono we Wiedniu nie po to — jak sądzą opozycyjni posłowie z Galicyi — aby zbierać zaszczyty i ordery, ale aby bronić interesów swego narodu, a tem samem i interesów państwa. (Oklaski).

P. Wassilko (Rusin) polemizował przede wszystkim z poprzednim mowcą, wyrażając „zdziwienie“, że Koło polskie po spokojnej i rzeczowej przemowie dr. Kolischera, wydelegowało na mowę t. zw. polskiego narodowego demokratę, który występuje jako agent prowokacyjny. (Protesty ze strony

dr. Głabińskiego). Naród ruski jednak nie da się w błąd wprowadzić.

Przechodząc do samej ugody, p. Wassilko dowodził w dalszym ciągu, że to właściwie b. prezydent ministrów hr. Bardeni, który wyszedł z Koła polskiego, a nie dr. Koerber, jest autorem obecnego przedłożenia ugodowego. To przedłożenie upośledza przede wszystkim Bukowinę, której mowca jest reprezentantem. Ugoda obecna oznacza klęskę Austrii wobec Węgrów, zwłaszcza Bukowina wyjdzie źle na niej, gdyż Bukowina nie ma przemysłu, a cła na zboże nie stanowią żadnej rekompensaty. Mowca ubolewał zwłaszcza z powodu podwyższenia cła na kukurudzę, która stanowi na Bukowinie główne pożywienie najuboższej ludności. Nakomiec p. Wassilko krytykował stanowisko dr. Koerbera względem Rusinów i oświadczył, że Rusini mogliby tylko w takim razie głosować za ugodą, gdyby dr. Koerber spełnił ich żądania narodowe.

P. Peschka (niem. agr.) dowodził, że wiele najważniejszych żądań również nie zostało uwzględnionych. Mowca polemizował z dr. Ellenbogenem, przecząc, jakoby agraryusze byli przeciwni przemysłowi, owszem chcą oni iść ręką w rękę z przemysłem. W końcu mowca oświadczył, że agraryusze będą głosowali przeciw ugodzie.

P. Fressl (czes. rad.) wywodził na podstawie cyfr, że Węgrzy płacą na wspólne wydatki nie 34,4 proc. ale zaledwo 32,28 proc. Mowca protestował przeciw prześladowaniu na Węgrzech niemadziarskich narodowości, zwłaszcza Słowaków. To, co się z ugodą odbywa obecnie w parlamencie, jest pospolitą komedią: wszyscy występują przeciw niej, a przecież nie ulega wątpliwości, że większość się dla niej znajduje. Mowca zapowiedział imieniem stronnictwa głosowanie przeciw ugodzie.

Ugoda przekazana komisjom.

Na tem dyskusję zamknięto i wybrano mowców generalnych: „pro“ p. Schrotta (kler. centr.), a „contra“ p. Kaisera (niem. str. ludowe).

Po przemówieniu generalnego mowcy „pro“ Schrotta, zaznaczył generalny mowca „contra“ Kaiser, że ugody nie powinno się dopóty uchwalać, póki ona nie będzie przyjęta na Węgrzech.

Po kilku faktycznych sprostowaniach ukończono pierwsze czytanie przedłożenia ugodowych, które przekazano komisji ugodowej, zaś taryfę cłową mającej być wybraną komisji cłowej.

Interpelacya o okólnik ministra wojny.

Na końcu posiedzenia wnieśli pp. Tollinger i tow. interpelacyę do ministra obrony krajowej co do ogłoszonego reskryptu ministerstwa wojny z 6 bm. przeciwko lidze antypojedynkowej. Interpelanci wskazują na to, że statut tej ligi nie koliduje z obowiązkami i honorem nieczynnych oficerów. Podobne rozporządzenie byłoby wprost popieraniem pojedynków i nie dałoby się pogodzić z postanowieniami obowiązującej ustawy karnej. Nie powiększyłyby też patriotyzmu i ofiarności ludu na dalsze żądania na cele wojskowe.

Interpelanci zapytują ministra obrony krajowej, czy faktycznie ministerstwo wojny wydało takie rozporządzenie, a w tym wypadku jak je pogodzić z oświadczeniem rządu, złożonym w komisji wojskowej i w Izbie posłów co do pojedynków. Czy minister gotów użyć swego wpływu, aby ten reskrypt został cofnięty?

Na tem posiedzenie o 9 wieczór zamknięto. Następne we czwartek.

Koło polskie.

Dziś odbędzie Koło polskie posiedzenie, którego początek zapowiedziany na g. 11 przedpoł. Na porządku dziennym znajduje się wybór kandydatów do Izbowej komisji cłowej, poczem radca Jabłoński przedstawi jeszcze raz poruszoną już przez siebie poprzednio sprawę wyjednaną powrotu do Galicji wychodźcom polskim z Ameryki, którzy swemu obowiązkowi wojskowemu nie uczynili zadość. Wychodźców takich pragnących wrócić do kraju jest w Ameryce kilkanaście tysięcy.

Radca Jabłoński nagromadził już liczny materiał pod tym względem i przedłoży go Kołu polskiemu z żądaniem, aby Koło polskie zredagowało w tej sprawie wyczerpujący memoriał, tudzież, aby deputacya Koła polskiego udała się z odpowiednim żądaniem wprost do ministra obrony krajowej, a jeżeli tego zajdzie potrzeba i do cesarza.

Taktyka Młodoczechów.

Młodoczesi ogłaszają jutro okólnik, w którym przedstawią szczegółowo i wyczerpująco swoją taktykę, usprawiedliwiającą ich obecne postępowanie. Powodem do tego jest wybór radykała dra Baxy w Pradze, którym to wyborem stronnictwo młodoczeskie jest, jak wiadomo, bardzo zaniepokojone.

Echa komisji kolejowej.

„Reichsrathscorrespondenz“ donosi, że na ostatnim posiedzeniu komisji kolejowej przyjęto rezolucyę Stwiertni, wzywającą rząd, aby w mających być upaństwowionymi kolejach prywatnych wykonywano ścisłą kontrolę co do stanu budowli i utrzymania kolei, jakoteż co do koniecznych na tych kolejach inwestycji.

(Nasz korespondent już wspominał o uchwaleniu tej rezolucyi. Red.).

Rezygnacya

Posel Barwiński złożył mandat do komisji ugodowej.

Subkomitet prasowy.

Wybrany przez komisję prasową subkomitet, odbył wczoraj pierwsze posiedzenie, na którym przyjął wniosek przewodniczącego dr. Grabmayera, aby cały materiał podzielić na 15 grup. Po 2 i pół godzinnej dyskusji załatwiono się z pierwszą grupą pt. „ogólne postanowienia“. Następne posiedzenie subkomitetu 27 bm.

Demonstracye węgierskie.

Budapeszt. (TBk.) Wczoraj, z powodu śmierci Kossutha, około 1000 studentów zgromadziło się przed gmachem uniwersyteckim, żądając wywieszenia czarnej chorągwi. Następnie wtargnęli do sal wykładowych, wzywając do zaprzestania wykładów, poczem z balkonu wywieszono czarną chorągiew. Stąd pociągnęli przed Politechnikę, gdzie na ich żądanie również wywieszono żałobną chorągiew i zaniechano wykładów. Demonstranci pociągnęli następnie przed Kasyno krajowe i narodowe i przed teatr narodowy, hałaśliwie domagając się również wywieszenia czarnych chorągwi, czego jednakże nie uczyniono. Rozproszeni przez policyę, studenci w innym miejscu zbrali się ponownie. Przyszło do starcia z policyą, przyczem inspektor policyi został ranny ciężko kamieniem w głowę.

Po uspokajających przemowach kilku kossutowskich posłów, studenci rozeszli się. Pięciu aresztowano, ale po wylegitymowaniu się wypuszczono na wolność.

Budapeszt. (Tel. wł.) Wczoraj przed południem odbyła się tu wielka demonstracya studentów. Rektor politechniki przyjął deputacyę studentów i zgodził się na ich żądania, poczem wywieszono na gmachu politechniki chorągiew żałobną. W obu zakładach wykładów wczoraj nie było. Przyszło do starcia między policyantami a studentami, przyczem studenci poczęli obrzucać policyę kamieniami. Inspektor policyjny Schmidt został dość silnie ranny w głowę.

Wkrótce policya rozprószyła studentów, którzy jednak bocznymi ulicami poczęli się gromadzić przed gmachem parlamentu. Do zebranych przemówiło kilku posłów ze stronnictwa niepodległości mianowicie Lengyel, Fischer i inni.

Budapeszt. (TBk.) Węg. Biuro kor. donosi: W węgierskim teatrze zdarzyły się znowu hałaśliwe demonstracye. Po przedstawieniu przyszło przed lokalem klubu niezawisłości do starcia pomiędzy policyą a demonstrantami, przyczem kilka osób pokaleczono. Inspektor policyi Orb upadł na ziemię i został kopytami końskimi poranny, tak, że życiu jego grozi niebezpieczeństwo. Demonstracye trwały do 11 w nocy. Wielu pokaleczonych odwieziono do szpitala. Patrole policyjne przeciągają ulicami przez całą noc. Aresztowano 41 osób.

Wiec Stojalowczyków.

Rzeszów. (Tel. wł.) Nieliczny był wiec, który na onegdaj zwołał ks. Stojalowski do sali tut. Sokola, za pośrednictwem swego organu „Wieńca i pszczołki“. Na wiec jawiło się około sto osób, wielu z nich przygodnie tylko, gdyż przyjechali na dorożny jarmark rzeszowski. Wiec zagał ks. Stojalowski. Po wyborze prezydium przystąpiono do narad, których przedmiotem były ustawa wojskowa, kontyngent rekruta, a nadto i omówienie powodów, które skłaniają partyę ks. Stojalowskiego do pozostawania w Kole polskiem — Na wiecu obecni byli dwaj posłowie ludowi Fijak i Szajer.

Ostatni przybył w towarzystwie kilku swoich podochoconych adherentów. Wiec, którego przebieg był dość anemiczny, byłby się zakończył spokojnie, gdyby przemawiający soc. Burda, nie był nazwał p. Szajera opojem. Mimo energicznych wzywań przewodniczącego, Burda nieparlamentarnego wyrażenia nie tylko nie cofnął, lecz starał się uzasadnić je, na to wszczęło kilku szajerowców krzyk, hałas — wskutek czego przewodniczący rozwiązał zgromadzenie.

Rozwiązanie kahału.

Rzeszów. (Tel. wł.) Udowodnione nadużycia w kahałach rzeszowskim spowodowały namiestnictwo do rozwiązania tej korporacji, na której czele po zrezygnowaniu przed kilku miesiącami przełożonego stali dotychczas dr. Fechtdegen, dr. Hochfeld i dr. Wachtel.

Wrzenie na Bałkanie.

Saloniki. (Tel. wł.) Podróżni, którzy przybyli z Monastyrzu donoszą, że położenie w całej okolicy i w wilajecie monastyrskim jest bardzo groźne. We wszystkich częściach wilajetu mordy i zabójstwa są ciągle na porządku dziennym. W samym mieście Monastyrze zabito w jasnny dzień 2 osoby za to, że nie chciały przyłączyć się do rewolucyi ani też dać pieniędzy do kasy rewolucyjnej. Kupców greckich w Monastyrze wezwano, aby dali zasiłki dla kasy rewolucyjnej. Wezwaniu temu zadość nie uczynili, jednak natychmiast pozamykali swe sklepy bojąc się rabunku. Komendant wojskowy generał brygady Ferid-basza i generalny gubernator Ali-Riza-basza zamierzają dla przywrócenia porządku ogłosić stan wyjątkowy i wprowadzić sądy doraźne.

Strajk na Uniwersytecie warszawskim.

Kraków. (Tel. pr.) „N. Reforma“ donosi, że studenci uniwersytetu warszawskiego od dawna domagają się, aby ich sądziła władza uniwersytecka a nie policya. Obecnie uchwalono strajk, choćby miało zamknąć uniwersytet, aż do chwili wywalczenia żądanego sądownictwa. Wojsko dwukrotnie obległo gmach uniwersytetu.

Mianowanie.

Wiedeń. (TBk.) „Wiener Ztg.“ ogłasza: Minister handlu zamianował głównego kasyera w kasie dyrekcji poczt we Lwowie, Marcina Dropiowskiego, starszym zarządcą pocztowym we Lwowie.

Kłofacz w Stambule.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Polit. Corresp.“ donosi, że Kłofacz przedłożył Porcie projekt załatwienia sprawy macedońskiej.

Trzęsienie ziemi w Styryi.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z całej doliny rzeki Mürz i z pasma gór Semering donoszą o trzęsieniu ziemi, które się dało uczuć równocześnie w kilku miejscowościach po trzy razy, przyczem słyszano głuchy podziemny huk. Najsilniej objawiło się to trzęsienie ziemi w Märzschlag.

Agenci rosyjscy w Niemczech.

Berlin. (T. B. k.) W dyskusji nad etatem ministerstwa spraw zagranicznych w parlamencie niem. znany socjalny demokratą dr. Bernstein ostro uderzył na to, co na poprzednim posiedzeniu przyznał sekretarz stanu, że rząd rosyjski ma w Niemczech swoich agentów, celem śledzenia rzekomo anarchistycznych knońców.

Luiziada.

Berlin. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że w kołach towarzyskich Drezna zbierają składki dla ks. Ludwiki

Chamberlain.

Londyn. (TBk.) Minister kolonii Chamberlain, w uroczystym pochodzie udał się do Guildhall, gdzie mu Lord Major Londynu wręczył adres powitalny i gratulacyjny. Chamberlain wygłosił przemowę, w której wyraził się, że z pobytu w południowej Afryce wyniósł przeświadczenie, iż wojna była nieuniknioną.

Samobójstwo defraudanta.

Budapeszt. (T. B. k.) Węgierskie „Biuro korespondencyjne“ donosi z Osieka, że były dyrektor upadłego Towarzystwa oszczędności w Tebini, Stefan Sedely, którego obwiniano o defraudacyę 40.009 kor., bezpośrednio przed wydaniem wyroku, odebrał sobie życie w swoim mieszkaniu.

Zatwierdzenie wyroku.

Wiedeń. (T. B. k.) Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności b. posła sejmowego, adwokata dr. Löbbla, który za sprzeniewierzenie skazany został na 15 miesięcy ciężkiego więzienia.

Wizyta z interesem.

Madryt. (T. wł.) Donoszą tu z Lizbony, że podróż króla angielskiego Edwarda VII. do Portugalii ma między innymi na celu zakupno jednej prowincyi portugalskiej. Mianowicie Chamberlain, powróciwszy z Afryki, oświadczył, że posiadanie prowincyi Lorenzo Marques jest dla Anglii niezbędnem.

Rosyjscy „doradcy“ w Chinach.

Londyn. (T. wł.) Półurzędowe źródło japońskie donosi, że Chiny zaangażowały pewnego „Rosyanina jako finansowego „doradcę“ w centralnym chińskim urzędzie cłowym w Szangaju.

Postulaty Chorwacy.

Zagrzeb. (T. wł.) W ostatnich dniach zgłoszono w wielu miastach i miasteczkach Kroacji zgromadzenia ludowe, które mają uchwalić rezolucyę za finansową niezależnością Kroacji od Węgier.

Wiedeń. (TBk.) Bilans Unionbanku za rok 1902 przedstawia się następująco: Zysk netto 2,588.195 kor. (wobec 2,548.078 kor. w roku poprzednim). Bank wypłaci taką samą dywidendę jak w roku poprzednim, mianowicie 6½ proc. czyli 26 koron od akcyi. Do funduszu rezerwowego przypada 157.294 kor., do funduszu pensyjnego 40.000 k., a na nowy rachunek przeniesiono 222.253 kor.

Madryt. (TBk.) Doniesienia zagranicznych dzienników o chorobie króla są bezpodstawne.

Konwulsye hakaty.

Berlin. (T. B. k.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu pruskiego toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad budżetem wyzna, a po jego załatwieniu nad etatem ministerstwa skarbu. P. Ehler (wolnomyślnie zjednoczenie) ubolewał, że polityka na zachodzie Prus dowodzi upadku ambicyi narodowej i zmaterializowania tamtejszej działalności narodowej niemieckiej. Wskazuje na to cały szereg propozycyi budżetowych, które pouczają, że tamtejsi działacze, bez nagrody materialnej, nie podtrzymywali by sztandaru narodowego. Mowca sądzi, że takie stwarzanie nierówności w tem uposażeniu urzędników musi wywołać niezadowolnienie, tembardziej, że niema ku takiemu postępowaniu powodów realnych.

P. Arnim (kons.) wyraził również pewne wątpliwości co do nierównego traktowania pewnych kół urzędniczych, oświadczył jednak, że jego stronnictwo głosować będzie za przedłożeniem. P. Głębocki oświadczył, że system obecnie praktykowany przez Niemców jest pospolitym gwałtem, a postępowanie władz względem Polaków ma wszelkie znamiona znęcania się. To jest zresztą historyczna rola Niemców od najdawniejszych czasów, od polityki zakonu krzyżackiego aż do „cygańskich pułków“ Fryderyka Wielkiego. Min. skarbu Rheinbaben oświadczył, że czegoś tak prowokującego i zuchwałego, jak wczorajsza i onegdajsza mowa p. Głębockiego, nie słyszano jeszcze w Sejmie pruskim.

Mowca odpowiada cały wzburzony, bo jest Prusakim. Polemizował dalej z wyrażeniem p. Głębockiego o „wsiach Potemkina“ w polityce niemieckiej i wyraził się, że Polacy ulegli swemu losowi. Jest to zresztą stwierdzonym faktem, że przez całe stulecia wyświadczało się dobrodziejstwa Polakom. Są oni dzisiaj poddani niemieckimi i pozostaną nimi, jak długo choćby jedno tylko serce niemieckie bije. Mimo to Niemcy pragną pokoju, a przeszkoda do niego jest jedynie po stronie Polaków. Sądzić Niemców wedle jednej chwili dziejowej, wedle np. polityki krzyżackiej, byłoby równie fałszywym, jak oceniać całą historię polską, wedle tej chwili, kiedy w Polsce rządziły ruble rosyjskie i pruskie talary.

Jeżeli jeden pułk Fryderyka Wielkiego dopuścił się nadużyć, to było odosobnionym faktem. Jednak ten sam Fryderyk zniósł gospodarkę starostów, która rujnowała Polaków i przyprowadził kraj do rozkwitu, choć Polacy na niego narzekają. Ale właśnie dlatego Niemcy go czczą i pójdą jego śladem. Mowca w końcu prosił o przyjęcie odpowiednich tytułów.

Przyjęto poszczególne tytuły budżetu ministerstwa skarbu, poczem jeszcze dodatkowo obradowano nad niektórymi tytułami etatu wyznań i oświaty.

Chodziło o dodatki dla nauczycieli w marszach wschodnich. Uczyniono ze strony posłów wnioski. Minister Studt protestuje przeciw temu, ponieważ te wnioski dotyczą pośrednio kwestyi plac nauczycielskich. Minister skarbu Rheinbaben zaznaczył, że przyjęcie tych wniosków niemożliwe jest bez uchwalenia nowego podatku. Ks. Jażdżewski przyznaje, że poseł Głębocki dał się porwać umiesieniu (!) Polacy walczą nie przeciw niemieckości w marszach wschodniej, lecz przeciw niemieckiemu szowinizmowi.

Dodatki dla nauczycieli byłyby nieproporcjonalne także wobec tego, skoro oni stracili zaufanie ludności.

Minister Studt podniósł, że ks. Jażdżewski zwrócił uwagę na chwilę, kiedy nauczyciele posiadali zaufanie polskiej ludności. Od czasu, gdy duchowieństwo stanęło na czele polskiej agitacji i wyznaczyło nawet premie za nieposłuszeństwo uczniów, konieczne stało się poparcie nauczycieli ze strony państwa. Izba przyjęła z kolei propozycję rządu i resztę etatu.

Następne posiedzenie dziś.

Krwawe rozruchy w Peszcie.

Budapeszt. (Tel. wł.) Wczorajsze rozruchy uliczne przybrały popołudniu i wieczorem wprost zatrważający charakter. Krew połała się. Popołudniu zdarzyło się pierwsze starcie studentów i publiczności z policją na bulwarze Kerepeszery, gdzie studenci chcieli złożyć wieniec na pomniku Kossutha.

Policja białą bronią zaatakowała tłum. Kilku studentów zraniono. Stąd tłum pociągnął przed uniwersytet, gdzie odbywało się zgromadzenie protestujących przeciw ustawie językowej. Policja otaczała gmach. Obrzucono ją kamieniami i kawałami węgla kamiennego. Komisarz policji dr. Boda ciężko zraniony.

Posłowie niezawisłości zażądali od Szella cofnięcia policji, ale odmówił im. Krwawe zajścia powtórzyły się przed lokalem klubu stronnictwa niezawisłości, z którego balkonu i okien rzucano kamieniami. Posłowie niezawisłości wołali do policji: „Złodzieje, łajdaki, lotry!“ Także przed teatrem i w teatrze, gdzie grano sztukę „Gott erhalte“, zdarzyły się olbrzymie demonstracje, śpiewano pieśń Kossutha. Przed teatrem odbywały się formalne potyczki i aresztowania. O godz. 12 w nocy Szell był jeszcze na policji.

Rezultat „potyczki“: 34 ciężko rannych, dziecko stratowane, 2 ludzie umierających. Wśród rannych znajdują się lekarze, radcy policji... Policja twierdzi, że poseł Zoltan Lengyel miał przebić jednego policjanta nożem.

Dziś zaburzenia te będą przedmiotem dyskusji w Sejmie, gdzie spodziewają się wielkich awantur. Posłowie niezawisłości chcą rannych sprowadzić do parlamentu.

Samobójstwo w teatrze Sary Bernhardt.

Paryż. (Tel. wł.) Podczas wczorajszego przedstawienia dramatu p. t. „Werther“ (przeróbki z Goetowskiego „Werthera“, w której Sara Bernhardt gra rolę tytułową), w chwili, gdy Sara, jako Werther strzelała do siebie w celu samobójczym, ktoś wystrzelił w teatrze, wołając: „I ja chcę umierać“.

Powstała panika. Okazało się, że samobójstwo usiłowała popełnić literatka Martiny, która już poprzednio zażyła była laudanum. Powodem rozpaczliwego kroku była nędza.

Ofiara hakaty.

Toruń. (Tel. wł.) Zegarmistrz Ludwik Joseph, który miał w swoim składzie zegarki z napisem: „Boże zbaw Polskę“, skazany został na karę 20 marek a zegarki skonfiskowano.

Wiadomości bieżące.

— **Mianowania i przeniesienia.** Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł starszego oficjale kancelaryjnego, Rafała Fedorowicza, z Bóbrki do Kołomyi, oraz zamianował prowadzącymi księgi gruntowe starszego oficjale kancelaryjnego, Józefa Mozolowskiego w Sanoku dla Sanoka i oficjale kancelaryjnego, Józefa Baziaka w Tarnopolu dla Tarnopola, a starszymi oficjalami kancelaryjnymi oficjale kancelaryjnych: Henryka Herza w Sanoku dla Sanoka, Stanisława Pilikowskiego we Lwowie dla Buska, Kaspra Budzyne w Tarnopolu dla Kopyczyniec i Leopolda Schweissera w Tarnopolu dla Bóbrki.

— **Echo procesu.** P. dr. E. Reiter prosi nas o stwierdzenie, że wydany na Mendla Schorra (a tak samo Filipkowskiego) wyrok w procesie defraudacyjnym opiewa na dwa lata z wykłosem więzienia, nie zaś ciężkiego, jak to wydrukowały pisma.

— **Dyrektor fundacji skarbkowskiej,** p. Tadeusz Langie, miał wnieść rezygnację z posady dyrektora fundacji.

— **Roboty publiczne.** W obecności dyrektora kolei Wierzbickiego i naczelnika konserwacji dróg p. Bartmańskiego odbyło się rozpoczęcie tegorocznych robót na drodze Lwów—Basiówka prowadzonych przez przedsiębiorcę p. Glanza. Przy robotach zajętych jest około 80 robotników, którzy mają 1 zł. dziennej płacy i zapewnią zajęcie aż do 15 grudnia b. r.

W temże przedsiębiorstwie rozpoczną się w następnym tygodniu roboty przy budowie drogi w Skniłowie, gdzie również zajętych będzie kilkudziesięciu robotników.

— **Wyrok** w rozprawie przeciw włościaninowi Andrzejowi Gołębiowskiemu, oskarżonemu o zabójstwo Pawła Syczyły, zapadł wczoraj. Po przesłuchaniu kilku świadków, którzy zeznali, że Gołębiowski nie żywił żadnej nieuważności do zabitego, sędziowie przysięgli zaprzeczyli postawione im pytanie, poczem Trybunał wydał wyrok, uwalniający oskarżonego od winy i kary.

— **Wiedeńscy oszuści.** Do p. Emy Koffer zamieszkałej przy ul. Brajerowskiej, zgłosiło się wczoraj dwu elegancko ubranych panów, którzy z udaniem zakłopotaniem przedstawili się jej jako agenci handlowi z Wiednia, ofiarując do nabycia dwie sztuki płótna za cenę 29 zł. Gdy pani K. zdziwiona niskością ceny zawałała się kupować, oświadczyli, że ograno ich w kawiarni do centa w karty, więc muszą sprzedać płótno tak tanio, bo nie mają co jeść. Pani K. korzystając ze sposobności nabycia tanio płótna, zapłaciła 58 kor. i dopiero po odejściu Niemców przekonała się iż zamiast płótna, podsunęto jej lichą niemal bezwartościową tkaninę bawełnianą dobrze wykrochmaloną.

— **Spór gminy lwowskiej z Galic. Kasą oszczędności** dzięki interwencji marszałka krajowego hr. Potockiego zostanie w najbliższej już przyszłości ostatecznie załagodzony. Jak wiadomo, wygrała gmina w drugiej instancji proces z gal. Kasą oszczędności o 338.000 kor. na budowę Muzeum przemysłowego i teraz kolej rekursu do III instancji wypadłaby na Kasę oszczędności. Przedtem jednak zaproponował marszałek hr. Potocki jako patron w jej imieniu dobrowolną ugodę z gminą. Gmina przyjęła w zasadzie propozycję marszałka, a onegdaj miejska komisja prawnicza zgodziła się w razie ugodowego załatwienia sprawy na opust trzeciej części pretensji, tj. na przyjęcie 225.000 zamiast 338.000.

— **Przy budowie** nowego dworca kolejowego we Lwowie zdarzył się wczoraj wypadek. Stolarz Ignacy Mańkowski, żonaty, liczący lat 34, spadł z rusztowania 2 piętra na rusztowanie piętra pierwszego i potłukł się ciężko. Pogotowie Tow. ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozło go do mieszkania i oddało opiece rodziny.

— **Szpital św. Zofii.** Pod przewodnictwem ks. Maryi Lubomirskiej odbyło się wczoraj w sali posiedzeń Kasy oszczędności walne zgromadzenie komitetu Tow. szpitala dla ubogich dzieci p. n. św. Zofii. Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłego członka komitetu śp. prof. Wacława Sobierańskiego. Z porządku dziennego dyrektor szpitala dr. Merczyński odczytał sprawozdanie kasowe. Dochód szpitala we Lwowie wynosił w r. u. 38.902 kor. 51 hal., rozchód 42.448 kor. 45 hal., dochód filii w Iwoniu 2.000 kor., rozchód zaś 1.897 kor. 36 hal. Leczone chorych w szpitalu przebywających 1.294, w ambulatorium chorób wewnętrznych 4.002, chorób chirurgicznych 1.138, ocznych 666, razem więc leczono w szpitalu 7.090 chorych. Wyrażono gorące podziękowanie prof. Dr. Schrammowi i jego małżonce za gorliwe i pełne poświęcenia zajmowanie się szpitalikiem. Uzupełniony komitet przedstawia się następująco. Przewodniczącą jest ks. Marya Lubomirska, zastępczynią przewod. p. Seferowiczowa Janowa, członkami komitetu wybrani: dr. Sawicki Stella, prof. Schramm Hilary, prof. Schram-

mowa, dr. Bilik Mikołaj, dr. Dylewski Jan, Nikorowicz Zofia, Dylewska Janina, dyr. dr. Steczkowski, prof. dr. Kadyi, dr. Wilhelm Holzer, dr. Feliksowa Czerminska, dr. Merczyński, wiceprez. Korytowska i p. J. Ulaniecki. Z powodu ciągłych niedoborów postanowiono zaprowadzić książeczkę bloczkowe i przez kursora zbierać wkładki u członków. Po uchwaleniu kilku wniosków zamknięto zgromadzenie.

— **Pobór krajowego podatku od piwa.** Namiestnictwo wydało obwieszczenie, w którym zwraca uwagę interesowanych stron na wprowadzenie w życie z dniem 1 kwietnia 1903 krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa. Najpóźniej do 5 kwietnia szynkujący i sprzedający piwo nie własnego wyrobu, jak prywatne osoby, mają zawiadomić pisemnie oddział straży skarbowej, ile posiadają w zapasie piwa, jeżeli zapas ten przekracza jeden hektolit. Należy też podać miejsce przechowania piwa. Formularzy w tym celu dostarczy interesowanym we Lwowie kasa krajowa w innych gminach zwierzchność gminna — bezpłatnie. Również przedsiębiorcy browarów mają w tym samym terminie podać w dwóch egzemplarzach wykazy piwa, jakie znajdowało się z dniem 1 kwietnia w przedsiębiorstwie i w składach poza browarem, jednak, w obrębie Galicji, jeżeli browary prowadzą przedsiębiorstwa te na swój rachunek. Opłata dodatkowa na rzecz kraju wynosi — jak wiadomo — 1 kor. 70 hal. od hektolitra.

Do ośmiu dni po otrzymaniu nakazu płatniczego, opłata ma być uiszczona w kasie krajowej we Lwowie. Władza skarbowa będzie sprawdzała daty, podane w owych wykazach. Podawanie dat nieprawdziwych lub wogóle zatajenie pociąga za sobą grzywnę do 20 koron lub karę aresztu do dni 14. Przedsiębiorcom browarów, położonych w obrębie linii akcyzowej miast Lwowa i Krakowa fundusz krajowy zwróci opłatę od zapasów piwa, jakiego znalazły państwowe organa skarbowe w dniu 1 kwietnia w tych browarach, lub ich szynkowniach i składach, jeżeli za zapasy te już poprzednio w całości lub częściowo opłata dotychczasowa została uiszczona.

— **Strajk krawców** został wczoraj zakończony. Obie strony podpisały wczoraj ugodę i w niedzielę stają do roboty.

— **Strzelaninę z rewolweru** urządził sobie dniem i nocą Antoni Rubiniak zamieszkały na Wulce. Sąsiedzi obawiając się wypadku z tej strzelaniny między domami, donieśli o tem policji.

— **„Lazarone“ we Lwowie.** Jędrzej Schulz zarobnik po obfitej libacji w jednej z pobliskich szynkowni, rozgrzany alkoholem zapragnął się nieco ochłodzić, w tym celu rozebrawszy się do naga położył się na schodach kościoła OO. Dominikanów. Zdziwieni niespodziewanym tym widokiem Lazarona przechodnie zawiadomili policję, która zabrała go na czas dłuższy do cienia, gdzie niezawodnie gruntuje się ochłodzi.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Słuchacze medycyny uchwalili przystąpić do ogólnego austriackiego „Związku medyków“, mającego na celu nieść pomoc ukończonym słuchaczom medycyny.

Wielki wydział Kasy oszczędności m. Krakowa odbył wczoraj posiedzenie, na którym rozpoczął trzecie czytanie nowego statutu.

Wczoraj odbył się tutaj wiec młodzieży akademickiej w sprawie przystąpienia do Związku starszych młodzieży „Ogniw“. Prof. Zoll (jun.) stawił wiec, kiedy akademik Syrotiuk próbował poruszyć także inne sprawy.

Zmarli we Lwowie:

Dnia 13 b. m.: Marya Górniak, lat 23, gruźlica płuc; Mikołaj Standt, czeladnik szewski, lat 30, gruźlica płuc; Anna Dawidowska, zarobnica, lat 20, gruźlica płuc; Michał Pańków, 6 miesięcy gruźlica płuc; Józef Konczek, lat 63, białaczka; Marya Kocun, 5 miesięcy, zapalenie płuc zrazikowe; Jakób Brąbowicz, lat 23, gruźlica płuc i mózgu; Kazimierz Lerch, lat dwa, szkarlatyna. Razem ośm wypadków śmierci naturalnej.

Dnia 14 b. m.: Antonina Bojko, lat 31, zapalenie płuc włóknikowe; Stefania Sapiżak, lat 3, gruźlica płuc; Antonina Bronikowska, wdowa po oficjale rachunkowym, lat 86, zgorzelina starcza; Hudes Estera Sznapikowa, wdowa po faktorze domów, lat 75, influenza, miażdżycza tętnic; Helena Sotschek, córka mechanika, lat dwa, zapalenie gruźlicze opon mózgowych; Marya Stawarska, wdowa po woźnym, lat 70, uwiad schyłkowy; Antoni Aleksander Jachimowski, kupiec, lat 50, marskość wątroby; Paulina Emerle, nieżywo urodzona, poronienie; Ewa Kahuj, poronienie; Szymon Serwatka, lat 45, zapalenie płuc włóknikowe; Teresa Baran, córka zarobnicy, nieżywo urodzona; Antoni Bojko, lat 27, gruźlica płuc; N. N. Fiedler, córka aktorki, godzin 24, brak sił żywotnych; Józef Krzyżanowski, bednarz, lat 60, zapalenie płuc włóknikowe; Marya Rewa, lat 73, zapalenie płuc oskrzelowe; Sylwester Rygiel, lat 26, gruźlica płuc; Kazimierz Ogrodnicki, lat 3, krzywica; Michał Wiśniewski, dozorca domu, lat 37, gruźlica płuc. Razem 16 wypadków śmierci naturalnej, oraz 3 wypadki poronienia.

Dnia 15 b. m.: Józef Kuźnierz, syn dozorca domu, 6 tygodni, nieżyty oskrzeli; Marian Władysław Kossowski, syn strażnika więziennego, 6 tygodni, nieżyty żołądka i jelit; Jan Cwinarowicz, syn majstra krawieckiego, poronienie; Antoni Zasada, dozorca domu, lat 74, uwiad schyłkowy; Tadeusz Wójcikiewicz, syn słuchacza filozofii, 7 dni, nieżyty oskrzeli; Marya Bajwożyńska, lat 21, kenwulaye; Marya Nawratowicz, zakonnica siostr Miłosierdzia, lat 79, zapalenie płuc; Henryk Dornbach, właściciel dóbr ziemskich, lat 53, zapalenie płuc; Aniela Okornicka, wdowa po pełnomocniku dóbr, lat 87, zgorzelina starcza; Franciszek Boczarski, dozorca więzienny, lat 58, zapalenie płuc; Jakób Czaczkes, syn piekarza, lat 2 i pół, zapalenie płuc; Ciłka Weintraub, córka tragarza, 18 miesięcy, koklusz. Razem 11 wypadków śmierci naturalnej.

W Czerniowcach: Ida z Fiszarów Mayerowa, żona starszego radcy skarbowego i zastępcy dyrektora czerniowieckiej dyrekcji skarbowej. — Jerzy Tarnowiecki, prof. gr. or. szkoły realnej, lat 68.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 21 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy: popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 690.75. Akcje węgier. Zakładu kredytowego 752 —, Akcje anglo-banku 275.50, Akcje Unionbanku 541 —, Akcje Länderbanku 411.75, Akcje Bankvereinu 496.50, Akcje Bodencredit 355 —, Akcje gal. Banku hipotecznego 540 —, Akcje kolei państwowych 695 —, Akcje kolei południowych 50.25, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 458.50, Akcje kolei póln. 5540. Akcje kolei czeru. —, Akcje Alpiny 393.50, Akcje Rima Muranyi 487 —, Akcje Prag. Towarzystwa żel 1650 —, Akcje Fabryk broni —, Akcje tureckie tytoniowe 350 —, Oblig. węg. ind. 99.40, Renta majowa 100.70, Austr. Renta koronowa 101.05, Węg. Renta koronowa 99.45, 56 l. Listy Tow. kredziem. 97.90, 4 proc. listy Banku kraj. 59 —, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102.75, 4 proc. listy Banku hip. 97.80, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 101.75, 5 proc. listy Banku hip. 111.50, 4 proc. Gal. Obligacji propinac. 100.19, 4 proc. Gal. kraj. z 1893 r. 99.70, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 96.75, Losy tureckie 120 —, Marki 117.07, Ruble 253.25, Kredyty —, Alpiny —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje państw —.

Berlin, 21 marca. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 218.10, Staatsbahny 149.10, Disconto Comandit 196.10, Berlin Tow. handl. 161 —, Laura 224 —, Bohumery 194.50, Kolej póln. wschodnio-Pruska 91.80, Ruble za gotówkę 216.45, Kolej warsz.-wied. 185.75, Kolej morza śródziemnego 94.40, Kolej Meridionalna 140 —, Losy tureckie 132.50, Renta włoska —, „Harpener” kopalnia węgla 179.75, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacja 372 — Lombardy 14.60, Kolej Henry 110.10, Niemiecki bank narodowy 120.90, Kanada Profferred 131.60, Akcje żegluga hamburskiej 106.90, Kurs warszawski —.

Budapeszt, 21 marca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 121.25, Węgierska renta koronowa 99.60 Węgierski bank kredytowy 753 —, Węgierski bank dla urz. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 530.75, Węg. bank eskontowy 463 —, Austriacki bank kredytowy 690.75 Rima Muranyi 486 —, Budapeszt kolej miejska 620 — Kolej południowa 51.50, Austr.-węg. kolej państw. 695 —. Tendencja słaba.

Berlin, 21 marca. Wczorajsza giełda wieczorna. 4 proc. węgierska renta złota 102.25, Węgierska renta koronowa 100.30, Austr. akcje kredytowe 218.10, Staatsbahny 149.10 Lombardy 14.60, Disconto Comandit 196.10, Ruble 216.45. Tendencja silna.

Frankfurt, 21 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa —, Austr. renta srebrna 101.10, Austr. renta złota 103.65 Austr. akcje kredytowe 218.20, Staatsbahny 149.60, Lombardy 14.80, 4 pr. austr. renta koronowa 89.50. Tendencja silna.

Hamburg, 19 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta srebrna 100.35, Austr. akcje kredytowe 217.70, Losy z r. 1860 —, Staatsbahny 148.25, Lombardy 14.40, Austr. renta złota 103.40, Węgierska renta złota 102 —. Tendencja spok.

Paryż, 21 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: 3 proc. Francuska Renta —, 4 proc. renta Włoska —. Nowe tureckie Konsoli —. Renta egipska —. Renta turecka lit c. —, B. —, Ottomany, 613 —, Tureckie losy 130 —. Chartered 85 —, Deber —, Lancaster —, Rio-Tinto 13.26, Renta bułgarska —. Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —. Pożyczka grecka —, 4 proc. hiszpańskie Exterieurs 91.62, Tend. silna.

Targ zbożowy i towarowy. Budapeszt, 21 marca. Pszenica na kwiecień kor. 7.49 do 7.50, Pszenica na maj 7.38 do 7.39, Pszenica na paźdz. 7.42 do 7.43, Zyto na kwiecień 6.67 do 6.68, Zyto na październik 6.40 do 6.41, Owies na kwiecień 6.02 do 6.03, Owies na październik — do —, Kukurudza na maj 6.18 do 6.17, Kukurudza na lipiec 6.22 do 6.23, Rzepak na sierpień 11.80 do 11.90. Pogoda: piękna.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Dla dogodności inserujących zaprowadziło Słowo Polskie KORESPONDENTKI INSERATOWE które nabywać można w Administracji, we wszystkich biurach dzienników i trafikach, po cenie 60, 90, 120, 150, 180 halery. — Korespondentki inseratowe upoważniają do umieszczenia ogłoszenia w Słowie Polskiem o 10, 15, 20, 25 lub 30 wyrazach.

Wyjaśnień dotyczących drobnych ogłoszeń udziela Administracja „Słowa Polskiego” po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Odpowiedzi

nadsyłającym ogłoszenia.

Rubrykę „Doniesienia osobiste” z dniem 8-go bm. w zupełności znieśliśmy. Prosimy bardzo, nam ogłoszeń do tej rubryki nie nadsyłać, gdyż drukowane bezwarunkowo nie będą.

Administracja „Słowa Polskiego”.

Rozmaite.

Duża drukarnia z pospieszniei maszynami i postępowem urządzeniem w większym mieście prowincjonalnem do sprzedania. Zgłoszenia pod R. D., Administracja „Słowa”. 2674 3-2

Rowery z fabryk Dürkopp & Co. i Cless & Plessing w Grauc, wszelkie przybory dla kolarzy, warsztat reperacyjny i Lawn-Tennis poleca najtaniej W. Łukasiewicz, Lwów, ul. Akademicka 26. Cenniki gratis. 2807 15-1

Poszukuję wspólnika z 3.000 zł. celem rozszerzenia interesu, który otrzymał zapewnioną większą dostawę. Daje gwarancję. Odpowiedź: C. D. 21. Poste restante. 2793 1

1 faska 5 kg. owczej bryndzy deser. 5 kor. 1 faska 5 kg. owczej bryndzy ostrej 3.60 k. 1 paczka 5 kg. masła deser. k. 9. 1 paczka 5 kg. sera szwajcarskiego k. 6.40. 1 paczka 5 kg. salami węg. kor. 29. 1 paczka 5 kg. kiełbas wędzonych kor. 14, wysła Kiefer Felix Kismark, Węgry. 2429 3

Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, Jagiellońska 2, I. p. 503

Na wystawie w Paryżu z 1900 r. premiiowane złotym Medalem

Wina Karmel

z winnic i piwnic powstałych w koloniach Barona Rothschilda w Palestynie.

Eau de vie de Palestine za bezwzględnej czystości i prawdziwości ręczymy, należy tylko zwracać by każda flaszka na korku i etykiecie nosiła firmę „KARMEŁ”.

Główne składy dla Galicji: 1085

Lwów: Max Wiksel i Syn, Kraków: Józef Abraham, Kołomyja: Józef Melzer, Tarnów: Dawid Leibel, Dembica: Chaim Leibel, Stryj: J. Kindler, Borysław: Simon Hartman, Drohobycz: Naftali Thaler, Rzeszów: Rafael Koplík, Tarnopol: M. W. Bardt, Podwołoczyska: M. N. Birnberg, Przemysł: S. Oehsenberg, Jarosław: Eitel Metzger, Zbaraż: M. Aschkenazy, Czerniowiec: Ch. W. Bittman, Radowce: Abraham Weber, B. L. Bleiman, Stanisławów. Czortków: Markus Ornstein, Husiatyn: Hinde Brandes, Monasterzyska: J. Potoker, Bochnia: M. Sutwirth, Buczacze: Samuel Thaler.

Komandytowe Towarz.

„Karmel”

Wiedeń, Taborstrasse 11 B.

BIURO TECHNICZNE MIECZYSLAWA HAUSSERA

rządowo autoryzowanego geometry cywilnego we Lwowie przy ulicy Pańskiej l. 11 — II. piętro przyjmuje: 2160

Podział pól i lasów na sekeye, wytyczenie granic zatarłych lub spornych, wydzielenia przy podziałach rodzinnych itp. inne — po najprzystępniejszych cenach.

Podziękowanie i doniesienie.

Przedwczoraj mię okradziono na kilka tysięcy koron, lecz będąc ubezpieczonym w I. austr. Tow. dla ubezpiecz. przeciw kradzieży w Wiedniu odszkodowano mię, dzięki bardzo sumiennemu i rychłemu postępowaniu zastępcy powiższ. tow. Wgo A. S. LANDAU'A we Lwowie, ul. Kazimierzowska 14 I., tak, że nie poniosłem żadnej straty, za co pana Landau'a publicznie pochwalam.

Donoszę równocześnie, że za ewentualnie u mnie skradzione zegarki, oddane mi do reparatury, wypłacam tylko do 14 dni.

2815 1

Z poważaniem

Wolf Lutwak.

Zegarmistrz

we Lwowie, ul. Karola Ludwika 39.

Wydawnictwa „Słowa Polskiego”:

- Huragan, powieść histor. W. Gąsiorowskiego, 3 tom. cena 6 kor., w ozdobnej oprawie k. 7.80.
Większością, powieść współczesna A. Gruszeckiego, 30 arkuszy, 2 kor., w ozdobnej oprawie kor. 2.60.
Ugodowy, powieść współczesna Wiesława Sclavusa, cena 3 k., w ozdobnej oprawie kor. 3.60.
Szczęście w małżeństwie Marcellego Prévosta, tłumaczyła Anastazyja Świdarska, cena w ozdob. brosz. 60 hal.
Wybór dzieł Klementyny z Tańskich Hofmanowej, w 6 tomach, wybrał i wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielowski. Cena zniżona kr. 3, w ozdobnej oprawie w 3 tomach kor. 4.80.
Arcydzieła Luwru, 216 najznakomitszych dzieł najslawniejszych malarzy szkół: florenckiej, weneckiej, weneckiej, paduańskiej, ferrarskiej, bolońskiej, umbryjskiej, lombardzkiej, parmeńskiej, hiszpańskiej, flamandzkiej, holenderskiej, niemieckiej, francuskiej i angielskiej, począwszy od wieku XIII. Wydał Adam Kaczurba w Krakowie. — W ozdobnej opraw., cena zniżona kor. 4.
Nabywać można w „Administracji Słowa Polskiego” we Lwowie przy ulicy Chorążczyzny 17—19.
Do zamiejscowych zamówień prosimy należytość dołączyć, za zaliczką bowiem nie wysyłamy. 11829
Administracja „Słowa Polskiego” we Lwowie, Chorążczyzna 17-19.

Table with financial data: Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 19 marca 1903. Includes sections for Ogólny dług państwa, Dług państwa krajów koronnych, Obligacje kolejowych, Dług państw. kraj. kor. węgier, and Inne publiczne pożyczki.

Table with financial data: Listy zastawne (Obligacje hipot. i listy dłużne), Obligacje z prawem pierwszeństwa, Losy procentowe, Losy bezprocentowe.

Table with financial data: Akcje banków (za sztukę), Akcje przedsiębiorstw przemysł., Wskazie, Waluty.

Table with financial data: CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 20 marca 1903. Includes sections for Akcje za sztukę, Listy zastawne za 100 K., Obligacje za 100 K., Losy, and Monety.

BANK HIPOTECZNY C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny

Oddział depozytowy przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący...

Nadto zaprowadzone na wzór instytucji zagranicznych tak zwane DEPOZYTA SCHOVKOWE (Safe Deposits).